Jadwiga Łopata z "Ekologicznym Noblem" /Fundacja 43dom

Jurata Bogna Serafińska rozmawia z Jadwigą Łopatą. Polska czysta ekologicznie żywność

Poniedziałek, 6 lipca (01:35)

Jadwiga Łopata działaczka zaangażowana w działania na rzecz zachowania wartości kulturowych i przyrodniczych polskiej wsi oraz promocję tradycyjnego i ekologicznego rolnictwa, ekoturystyki i ekologicznych technologii. Założycielka stowarzyszenia ECEAT (Europejskie Centrum Rolnictwa Ekologicznego i Turystyki) i Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi (International Coalition to Protect the Polish Countryside, ICPPC) oraz powołanej 1 grudnia 2007 w Krakowie KOALICJI "POLSKA WOLNA OD GMO".
Laureatka Nagrody Goldmana czyli tzw. Ekologicznego Nobla.

JBS: Pani Jadwigo, ostatnio jest Pani mocno zaangażowana w sprawy, działającej od 2007r., Koalicji "POLSKA WOLNA OD GMO". Wiem, ze uprawiała Pani warzywa, owoce i zioła, lubiła Pani spacery po łąkach i górach, a Pani pasją było m.in. malowanie. Czy i jak znajduje Pani teraz czas na te sprawy?

Staram się umiejętnie planować swój czas i nie tracić go na rzeczy, które nie mają większego znaczenia. Praca z ziemią, sadzenie, plewienie, kopanie i zbieranie owoców tej pracy bardzo mnie relaksuje, dodaje energii. Po takiej pracy człowiek czuje się zmęczony fizycznie ale wypoczęty psychicznie. To pozwala mi lepiej się koncentrować i efektywniej pracować n.p. przy komputerze czy podczas różnych spotkań organizacyjno - edukacyjnych. Poza tym mając własne warzywa, owoce i zboże mam pewność, że dobrze się odżywiam. Około 60 % żywności, którą spożywam pochodzi z mojej ziemi. Wszystko jest smaczne, świeże i bardzo odżywcze.

To dodaje mi siły a więc inne rzeczy robię szybciej, pewniej i z dużą determinacją. Pracuję dużo więcej niż obowiązujące na etacie 8 godzin. Zresztą nie traktuję moich działań jak pracę. Bronię wartości, w które wierzę, bo są dobre dla mnie, dla innych ludzi i dla innych istot. Mimo to rządy (w tym Rząd Polski) chcą nam wmusić taką żywność i dopuścić genetycznie modyfikowane organizmy.

CELEM KOALICJI "POLSKA WOLNA OD GMO" jest ochrona Polski przed GMO (genetycznie zmodyfikowanymi organizmami. Jakie działania w tej sprawie były podejmowane przez Koalicję?

KOALICJA podejmuje różne działania: od szkoleń na poziomie lokalnym do krajowych i międzynarodowych konferencji, protestów, pisania oficjalnych pism, publikacji (w tym gazetki) i prowadzenia strony. Koalicja była m.in. współorganizatorem konferencji na Jasnej Górze, w Sejmie, w Belwederze i wielu innych miejscach. Oprócz stałych pism i interwencji u Ministrów Rolnictwa i Środowiska z ważniejszych pism należy wymienić interwencje: do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ważnym wydarzeniem (powtarzanym kilka razy) było GENETYCZNE OSZUSTWO http://gmo.icppc.pl/index.php?id=430 teatr uliczny podczas którego przedstawiamy jak pro- GMO lobby usiłuje przekonać obywateli do kupowania genetycznie modyfikowanej żywności i nasion - i jak niektórzy dają się nabrać/oszukać. "GENETYCZNE OSZUSTWO" ostrzega nas, by stanowczo sprzeciwiać się ambicjom korporacji i rządów, które chcą kontrolować nasze życie. Wzywa do utworzenia zjednoczonego ruchu przeciwko piractwu genetycznemu w rolnictwie i przeciwko niewybaczalnym zniekształceniom łańcucha pokarmowego.

Równie głośnym wydarzeniem była akcja KROCZĄCA GŁODÓWKA DLA POLSKI I EUROPY WOLNEJ OD GMO w której wzięły udział przede wszystkim nasze dzielne rolniczki. Z całego świata przychodziły listy poparcia.

KOALICJA ma obecnie około 400 podmiotów: organizacji i specjalistów ale ciągle potrzebujemy pomocy od ludzi którzy chcą się aktywnie zaangażować w konkretne działania, których celem jest przede wszystkim edukacja Polaków bowiem bardzo mało wiedzą o niezwykle dużych zagrożeniach jakie niesie ze sobą GMO. 25-26 lipca organizujemy drugie szkolenie koordynatorów. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt!

W związku z projektem ustawy "Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych" - 19 czerwca 2009r. zostało przez Koalicje wystosowane pismo do Premiera, które zostało złożone, tego samego dnia, na dziennik podawczy w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów R.P. Czy są już jakieś efekty tego działania?

Tak w związku z informacją o podjęciu prac nad przyjęciem przez Rząd RP projektu nowej ustawy Prawo o GMO, KOALICJA POLSKA WOLNA OD GMO w swoim liście do Premiera napisała m. in. "W ramach konsultacji społecznych KOALICJA wydała opinię, w której jednoznacznie wskazano szereg istotnych wad przedmiotowego projektu ustawy, w tym m. in. sprzeczność z Konstytucją RP oraz normami obowiązującego prawa międzynarodowego. Z nieznanych powodów zawarta w tej opinii argumentacja prawna została całkowicie pominięta przez autorów projektu. KOALICJA nie otrzymała również od Ministra Środowiska, w żadnej formie, ustosunkowania się do zawartych w niej fundamentalnych zarzutów...Stanowisko KOALICJI zostało opracowane w oparciu o wiedzę pozyskaną m. in. od wybitnych znawców prawa międzynarodowego!"

Niestety do tej pory nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi od Premiera i nie wiemy co dalej planuje Rząd. Obawiamy się, że ze względu na niezwykle mocny 'lobbing' środowisk pro - GMO będą podejmowane próby wprowadzenia tej ustawy w czasie kiedy większość Polaków jest na wczasach aby nie mieli szansy protestować.

Tymczasem nowy projekt ustawy o GMO oznacza koniec tradycyjnego i ekologicznego rolnictwa. Rolnicy zostaną pozbawieni wyboru produkowania żywności a konsumenci będą mogli do woli wybierać... ale między różnymi rodzajami żywności z GMO bowiem współistnienie roślin genetycznie zmodyfikowanych z roślinami naturalnymi NIE jest możliwe tak jak cisza i hałas w jednym pomieszczeniu.

Stanowisko Rządu RP jest niezrozumiałe szczególnie w sytuacji kiedy rządy Francji, Grecji, Węgier, Włoch, Luksemburgu, Austrii i ostatnio Niemiec wprowadziły wyraźne, jednoznaczne zakazy na uprawy GMO chroniąc w ten sposób swoich rolników, konsumentów i środowisko naturalne. Tymczasem Rząd RP uparcie dąży do zniszczenia polskiego rolnictwa i bogactwa różnorodności biologicznej. Rolnicy są nieświadomi zagrożeń GMO, a proces tworzenia stref wolnych od GMO zbyt trudny.

W SGGW w Zakładzie Biotechnologii i Biochemii Żywienia są prowadzone od 2001 roku badania nad bezpieczeństwem stosowania GMO w diecie zwierząt i ludzi. Zespół Instytutu Zootechniki w Balicach prowadzi badania genetycznie modyfikowanej kukurydzy dopuszczonej w UE do uprawy, wykorzystania na paszę i żywność (MON 810). Czy istnieje współpraca i wymiana doświadczeń i poglądów w tym zakresie pomiędzy Koalicją, a w/w placówkami naukowymi?

Dopiero kilka tygodni temu napisaliśmy listy w tej sprawie do wymienionych wyżej instytucji. Nie wiemy jakie są wyniki ich badań ale mogę przytoczyć słowa prof. dr hab. Tadeusza P. Żarski, z Katedry Biologii Środowiska Zwierząt SGGW w Warszawie; na ostatniej konferencji organizowanej przez KOALICJĘ powiedział:

"Już sama możliwość negatywnych skutków dla ludzi i zwierząt przemawia za niedopuszczeniem w najbliższych latach ryzykownej innowacji jaką są pasze i żywność GMO oraz powstrzymaniem się od niepotrzebnego traktowania Polski jako laboratorium a Polaków jako królików doświadczalnych. Polska nie ma żadnego powodu by sięgać po GMO mając nadprodukcję własnej cieszącej się dobrą marką i renomą żywności. Wprowadzenie do obrotu i uprawy roślin GMO na teren Polski zagraża głównym priorytetom w rozwoju polskiego rolnictwa i strategii eksportu naszych produktów rolnych. Tradycyjne gatunki i stare odmiany roślin to nasze bogactwo biologiczne, które Polska wniosła do zubożonej przyrodniczo poprzez masowe stosowanie chemizacji rolnictwa zachodniej Europy. Konkurentom zagranicznym może zależeć na wymuszeniu na Polsce zgody na uprawy GMO, aby podważyć nasz atut czystej ekologicznie i genetycznie żywności".

Czy bierze Pani pod uwagę możliwość, ze GMO może zostać legalnie dopuszczone przez ustawodawcę na terytorium Polski? Czy jest na taką okoliczność przewidziany jakiś plan B?

Jestem optymistką ale oczywiście mamy też plan B...W zeszłym roku byliśmy na szkoleniu u zaprzyjaźnionej organizacji "KOSIARZE GMO" z Francji. To masowy ruch społeczny, którego celem jest niszczenie uprawy kukurydzy MON810. Jeśli będziemy zmuszeni to podejmiemy też takie działania. Wierzę jednak, że nie dojdzie do takich drastycznych działań. Wierzę, że ostatnio zorganizowany przez KOALICJĘ symboliczny protest "ŚMIERĆ TRADYCYJNEGO EKOLOGICZNEGO ROLNICTWA"

http://www.icppc.pl/antygmo/2009/06/smierc-rolnictwa/ pozostanie na zawsze tylko symbolem.

Na zakończenie - Pani plany na przyszłość?

Odpowiem słowami mojego przyjaciela "po staremu'. W planach mamy kilka istotnych wydarzeń edukacyjnych w Polsce i innych krajach europejskich. Będę więc trochę wędrować po starych szlakach. Mam tutaj na myśli gospodarstwa ekoturystyczne, które kiedyś z mojej inspiracji zajęły się ekologią.

Coraz bardziej rozwija się też współpraca z Anglikami bowiem oni robią rewolucję w swoim rolnictwie polegająca na jego przekształceniu w proekologiczne, tradycyjne, niskoenergetyczne (zużycie minimalnej ilości paliwa i środków chemicznych). To oczywiście nasza wieś i nasze rolnictwo jest dla nich inspiracją i chcą się od nas uczyć... ale uczynić, jak to określili, bardziej seksy tak aby przyciągnąć młodych ludzi.

Dużo nowych pomysłów chcę również zrealizować w EKOCENTRUM ICPPC www.eko-cel.pl gdzie jest siedziba mojej organizacji czyli Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi. To

wymaga zaangażowania mojej artystycznej duszy.

Poza tym lato i jesień to wspaniałe pory na świeże warzywa i owoce ale też ogromnie dużo prac przy nich. Zbieram zioła i suszę na zimowe herbatki oraz na dekoracje. Robię soki i inne przetwory na zimę i koniecznie jeszcze chcę trochę powędrować po górach.

Dziękuje za rozmowę i życzę spełnienia się Pani planów i marzeń.

Warszawa/Stryszów, 3.VII.2009r.

Rozmowę przeprowadziła Jurata Bogna Serafińska

Fundacja 43dom